

Praktyczny wymiar zagadnień związanych z oceną pewności źródeł oraz wiarygodności danych i informacji

Abstrakt

Fazy przygotowania, analizy, integracji, wstępnej interpretacji danych i informacji wywiadowczych są stosunkowo szeroko opisane w literaturze. Jedynie dziedzina oceny pewności źródeł oraz wiarygodności danych i informacji wywiadowczych nie nadąża za rozwojem innych elementów w domenie działań informacyjnych. Ze względu na coraz intensywniejsze działania prowadzone przez potencjalnych przeciwników należy obecnie stosowane metody, techniki i narzędzia poddać krytycznej ocenie i zidentyfikować ich ograniczenia, a także podjąć próby opracowania i wdrożenia nowych procesów i procedur. Przede wszystkim trzeba zwiększać możliwości przygotowania i komunikowania coraz dokładniejszych ocen pewności źródeł oraz wiarygodności danych i informacji. W związku z tym należy: kwantyfikować dokładność informacji, przygotować nowe procedury i oprogramowanie, badać stopień nadmiarowości informacji, jej kompletność i poziom diagnostyczności. Pracownicy aparatów zdobywającego i analitycznego muszą mieć wiedzę na temat istniejących ograniczeń i poszukiwać sposobów rozwiązywania problemów. Takie poszukiwania nie powinny skupiać się na metodach uniwersalnych, lecz na pragmatycznym podejściu do każdego z elementów.

Słowa kluczowe wywiad, cykl wywiadowczy, analizy wywiadowcze, pewność źródła, wiarygodność informacji.

Praktyka wywiadowcza powinna opierać się na skutecznym systemie zbierania potrzebnych materiałów wywiadowczych, tj. na uzyskiwaniu dostępu do wiarygodnych danych i informacji z pewnych źródeł. Procesy decyzyjne na poziomach operacyjnym, operacyjno-strategicznym i strategicznym wymagają bowiem stałego dopływu wiarygodnych i najlepiej przygotowanych produktów informacyjnych, dostarczanych przez elementy analityczno-informacyjne struktur rozpoznawczych i instytucji wywiadowczych. Powinno się tak dziać głównie dlatego, że te organy mają własne (i w dużej części skuteczne) sposoby ewaluacji wiarygodności danych i informacji oraz pewności źródeł. Nie należy jednak na tym poprzestawać i trzeba dążyć do stałego podwyższania poziomu jakości procedur oceny danych i informacji.

Fazy przygotowania, analizy i integracji oraz wstępnej interpretacji danych i informacji wywiadowczych zostały stosunkowo szeroko opisane w literaturze przedmiotu. Istnieją także odpowiednie i efektywne narzędzia przeznaczone do wsparcia działań we wszystkich tych wymiarach. Obecnie tylko dziedzina oceny pewności źródeł oraz wiarygodności danych i informacji wywiadowczych pozostaje sferą, która nie nadąża za rozwojem innych elementów w domenie działań informacyjnych.

Ze względu na coraz intensywniejsze działania prowadzone przez potencjalnych przeciwników należy aktualnie stosowane metody, techniki i narzędzia poddać krytycznej ocenie oraz zidentyfikować ich ograniczenia, jak również podjąć próby opracowania i sukcesywnego wdrażania nowych procesów i procedur. Obecnie narzucanie sztywnych ram tego typu przedsięwzięciom jest trudne. W większości przypadków dąży się więc do zapewnienia większej elastyczności we wszystkich obszarach ewaluacji oraz do stałego poszerzania zakresu współpracy między aparatami zdobywającym i analitycznym. Najczęściej bowiem analityk pracujący w strukturach rozpoznawczych i instytucjach wywiadowczych jest jedną z pierwszych osób, do których trafiają najważniejsze dane i informacje będące wynikiem działania aparatu zdobywającego. Dzieje się to już na takim etapie rozwoju wydarzeń, gdy dane i dowody są jeszcze niejasne i niejednoznaczne. Z czasem analityk otrzymuje kolejne elementy, co pozwala mu na dalszą budowę argumentacji, tworzenie opinii oraz przygotowanie wniosków. Zwykle nie ma on bezpośredniego dostępu do obserwowanego, badanego obiektu. Zbiera więc potrzebne elementy w sposób pośredni. Ponieważ dane i informacje na ogół okazują się niekompletne, konieczne są dokładne oceny wiarygodności danych i pewności źródeł. Opinie i wnioski przedstawione w artykule w dużej części opierają się na doświadczeniach autora, byłego praktyka instytucji wywiadowczej, posiadającego wiedzę o kierunkach zmian jednostek analitycznych, ocen i preferencji odbiorców informacji. Zostały one skonfrontowane z dostępną literaturą przedmiotu.

Przegląd literatury przedmiotu

Studia nad wywiadem w Polsce są obszarem stosunkowo nowym pod względem badań i tworzenia teorii. Niewiele jest opracowań, a zakres poruszanej w nich problematyki ogranicza się do podstawowych zagadnień, bez podejmowania prób samodzielnej budowy podstaw teoretycznych.

Na początku XXI w. do polskiego czytelnika trafiły oficjalne i nieoficjalne (realizowane w strukturach rozpoznawczych i instytucjach wywiadowczych) tłumaczenia książek Michaela Hermana. Wysiłki publikacyjne podejmowały wtedy Collegium Civitas w Warszawie oraz Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach. Dopiero jednak od 2014 r., tj. od chwili ukazania się pracy Mirosława Minkiny pt. *Sztuka wywiadu w państwie współczesnym*, można mówić o polskich próbach całościowego podejścia do studiów wywiadowczych¹. W odniesieniu do analiz wywiadowczych podobne znaczenie miała monografia *Teoria i praktyka działań analityczno-informacyjnych* opublikowana w 2016 r.² Liczba i jakość publikacji są jednak w dalszym ciągu niewystarczające i dlatego zainteresowani tą tematyką nadal sięgają po prace Petera Gilla³, Stephena Marrina⁴, Marka Phythiana⁵,

¹ M. Minkina, *Sztuka wywiadu w państwie współczesnym*, Warszawa 2014.

² J. Kozłowski, *Teoria i praktyka działań analityczno-informacyjnych*, Warszawa 2016.

³ Zob. P. Gill, *Twenty years on: Intelligence and Security Committee and investigating torture in the 'war on terror'*; tenże, *Explaining Intelligence Failure: Rethinking the Recent Terrorist Attacks in Europe*; tenże, *Theories of intelligence*; tenże, *Intelligence, Threat, Risk and the Challenge of Oversight*; tenże, *Policing in Ignorance?*; tenże, *Thinking about Intelligence Within, Without, and Beyond the State*; tenże, *Security Intelligence and Human Rights. Illuminating the 'Heart of Darkness'?*; tenże, *Intelligence, Terrorism and the State; Intelligence Theory. Key Questions and Debates*, P. Gill, S. Marrin, M. Phythian (red.). Pełny opis bibliograficzny znajduje się w bibliografii załącznikowej – dop. red.

⁴ Zob. S. Marrin, *Analytic objectivity and science: evaluating the US Intelligence Community's approach to applied epistemology*; tenże, *Evaluating intelligence theories: Current state of play*; tenże, *Understanding and improving intelligence analysis by learning from other disciplines*; tenże, *Why strategic intelligence analysis has limited influence on American foreign policy*; tenże, *Improving Intelligence Studies as an Academic Discipline*; tenże, *Evaluating CIA's Analytic Performance: Reflections of a Former Analyst*; tenże, *Revisiting Intelligence and Policy: Problems with Politicization and Receptivity*; tenże, *Rethinking Analytic Politicization*. Pełny opis bibliograficzny znajduje się w bibliografii załącznikowej – dop. red.

⁵ Zob. P. Gill, M. Phythian, *Intelligence in an insecure world*, Cambridge 2012.

Jamesa J. Wirtza⁶ oraz Alana Breakspeara⁷. W niniejszym artykule zaprezentowano podsumowanie poglądów tych badaczy.

Źródłem cennych opracowań na temat wywiadu są również czasopisma fachowe, takie jak „Intelligence and National Security”, „International Journal of Intelligence and CounterIntelligence” oraz „Studies in Intelligence”. Na ich łamach swoje poglądy i opinie prezentują: Charles Cogan, Michael Warner, Donald Cameron Watt, a także inni, m.in. wykładowcy akademicki głównie z Niemiec i Hiszpanii. Ich wywody są jednak niewystarczające na potrzeby narodowych studiów nad wywiadem. Stąd próby przeprowadzenia dodatkowych analiz i wypracowania nowego podejścia do badań w obszarze działań wywiadowczych podejmowane w polskich szkołach wojskowych, instytucjach wywiadowczych i na uniwersytetach – na wydziałach związanych z dziedziną bezpieczeństwa.

W ostatnich dekadach w literaturze przedmiotu, która według portalu academia.edu liczy już 228 pozycji, często pojawiał się pogląd, że działania wywiadowcze powinny być organizowane i prowadzone przede wszystkim w odpowiedzi na potrzeby informacyjne przedstawione przez użytkowników. Takie stanowisko zajmowała część polityków i dowódców, którzy próbowali wyjaśnić w ten sposób przyjmowane kierunki działań.

Wymiar metodologiczny studiów nad wywiadem

W niniejszym opracowaniu szczegółowo przeanalizowano źródła zawierające próby opisu systemów w strukturach rozpoznawczych i wywiadowczych oraz związanych z tym problemów na różnych poziomach, głównie organizacyjnym i funkcjonalnym. Deskryptywne i jednocześnie analityczne podejście do źródeł, synteza funkcjonalna i logiczna najważniejszych elementów, wykorzystanie porównań i analogii oraz abstrahowań izolujących i generalizujących – wszystkie te działania badawcze pozwoliły nie tylko na określenie najważniejszych zagadnień w obszarach oceny

⁶ Zob. J.J. Wirtz, *The Tet Offensive: Intelligence Failure in War*; L.K. Johnson, J.J. Wirtz, *Intelligence: The Secret World of Spies: An Anthology*; L.K. Johnson, J.J. Wirtz, *Strategic Intelligence: Windows into a Secret World: An Anthology*; *Balance of Power. Theory and Practice in the 21st Century*, T.V. Paul, J.J. Wirtz, M. Fortman (red.); *Planning the Unthinkable. How New Powers Will Use Nuclear, Biological, and Chemical Weapons*, P.R. Lavoy, S.D. Sagan, J.J. Wirtz (red.); *Complex Deterrence: Strategy in the Global Age*, T.V. Paul, P.M. Morgan, J.J. Wirtz (red.); *Strategic Denial and Deception: The Twenty-First Century Challenge*, R. Godson, J.J. Wirtz (red.). Pełny opis bibliograficzny znajduje się w bibliografii załącznikowej – dop. red.

⁷ Zob. A. Breakspear, *A New Definition of Intelligence*, „Intelligence and National Security” 2013, t. 28, nr 5, s. 678–693. <https://doi.org/10.1080/02684527.2012.699285>.

pewności źródeł i wiarygodności danych, niezbędnych do stworzenia podstaw teoretycznych w domenie działań wywiadowczych, lecz także na zaproponowanie możliwych rozwiązań.

Bez teorii działań wywiadowczych oraz jej poszczególnych obszarów funkcjonalnych, jakie są budowane w innych krajach na potrzeby narodowych struktur politycznych i instytucji wywiadowczych, trudno planować przedsięwzięcia na poziomie strategicznym w perspektywach średnio- i długoterminowej. Taki wysiłek należy więc podjąć nawet mimo oporu części praktyków, którzy nie aprobują ujmowania problemu w świadomy, ustrukturyzowany i konsekwentny sposób, a tworzenie oraz rozwijanie teorii działań wywiadowczych uważają za stratę czasu.

Koniecznością stają się ocena dotychczasowego dorobku w tym obszarze oraz krytyczna analiza źródeł i literatury przedmiotu. Część zadań została już wykonana, powstało wiele opracowań i pojawiły się akceptowane definicje. Powszechnie uznawaną podstawą do tego typu działań są prace klasyka wywiadu Shermana Kenta, np. *Strategic Intelligence for American World Policy* (Princeton 1949)⁸. Teoria działań wywiadowczych powinna być zatem całościową koncepcją, która zawiera opis oraz wyjaśnienie najważniejszych zjawisk i zagadnień. Należy opracować układ rzeczowo i logicznie uporządkowanych praw, hipotez oraz definicji. Ponadto teoria działań wywiadowczych winna stanowić samodzielną jednostkę dyscypliny naukowej – w tym przypadku nauk o bezpieczeństwie. Aby ją jednak zbudować, należy ustalić zasady charakteryzujące podstawowe przedmioty, zdarzenia oraz rządzące nimi prawa. Trzeba wskazać związki, które łączą główne elementy teorii ze zdarzeniami empirycznymi⁹. Dzięki takiemu podejściu, deskryptywnemu w swoim charakterze, będzie możliwe wyjaśnianie poznanych już faktów przez dobór z teorii odpowiednich praw i wskazanie twierdzeń opisujących zdarzenia. Niektóre twierdzenia mogą służyć jako metodologiczne dyrektywy dociekań oraz umożliwiać korygowanie błędów obserwacji zdarzeń lub ich wyjaśnianie. Zadaniem teorii działań wywiadowczych jest również umożliwianie normowania zachowań i podejmowanych działań, aby zapewnić możliwie jak największą ich skuteczność. Ma także pozwolić na wyodrębnienie najważniejszych elementów oraz ustalenie standardów postępowania. Powinno to dotyczyć również kwestii związanych z oceną pewności źródeł oraz wiarygodności danych i informacji.

Działania wywiadowcze są ciekawym, ale bardzo skomplikowanym obiektem badań. Trudno ująć w jednolity sposób wszystkie zagadnienia z nimi związane. Za racjonalne można uznać badanie tego problemu z punktu widzenia zarówno

⁸ A.N. Shulsky, G.J. Schmitt, *Silent Warfare: Understanding the World of Intelligence*, Washington 2002, s. 169.

⁹ M. Warner, *Wanted: A definition of intelligence*, „Studies in Intelligence” 2002, t. 46, nr 3, s. 15–22.

przedstawiciele świata akademickiego, jak i praktyków – konsultantów, menedżerów, oficerów operacyjnych, analityków oraz pracowników pionów zabezpieczenia instytucji wywiadowczych i struktur rozpoznawczych¹⁰. Warto, jak w przypadku niniejszego artykułu, wykorzystać także wyniki konsultacji i rozmów w środowisku eksperckim.

Czy jest możliwe powstanie wywiadowczej „teorii wszystkiego”? Podobnej do tej, do której stworzenia dążą fizycy teoretyczni, aby opisać wszystkie aspekty wszechświata. Wielu ekspertów uważa, że będzie to trudne, ale prawdopodobnie są szkoły badawcze i uczeni, którzy takie próby podejmą. Inni zapewne skupią się na najważniejszych elementach i praktycznych zagadnieniach działań wywiadowczych, w tym na ocenie pewności źródeł oraz wiarygodności danych i informacji¹¹. Nie należy oczekiwać szybkich rezultatów, ale kierunek rozwoju tej nowej specjalności naukowej trzeba uznać za obiecujący, zwłaszcza w takich państwach jak Polska.

Ocena pewności źródeł oraz wiarygodności danych i informacji wywiadowczych

W działaniach wywiadowczych wykorzystuje się wiele systemów oceny danych i materiałów. W obszarze anglosaskim i w instytucjach międzynarodowych stosuje się np. system ocen danych i informacji wywiadowczych (ang. *Admiralty Grading Intelligence System*) opracowany przez dowództwo sił morskich Wielkiej Brytanii (tabela 1). Ten sposób oceny źródeł oraz danych i informacji wywiadowczych został wdrożony w latach 40. XX w. i nadal jest najszerzej wykorzystywany, w tym przez analityków amerykańskiej wspólnoty wywiadowczej. Jest to również podstawowe narzędzie, w różnych jego odmianach, prowadzenia kontroli jakości działań informacyjnych w międzynarodowych strukturach wywiadowczych. Na temat tego systemu, podobnie jak porozumienia standaryzacyjnego NATO – STANAG 2511 (ang. *NATO – STANAG 2511 Intelligence Reports*), istnieje wiele materiałów źródłowych dostępnych w domenie publicznej. Stąd ich wykorzystanie w niniejszym artykule.

Dane i informacje w raportach wywiadowczych podlegają ewaluacji pod względem pewności źródła (ang. *reliability of source*) oraz wiarygodności danych i informacji wywiadowczych (ang. *credibility of information*). Takie oceny są przygotowywane na poziomie działań zarówno operacyjnych, jak i analitycznych. Kwestie te reguluje

¹⁰ K.J. Wheaton, M.T. Beerbower, *Towards a new definition of intelligence*, „Stanford Law and Policy Review” 2006, t. 17, nr 2, s. 319–330.

¹¹ P. Gill, M. Phythian, *Intelligence in an insecure world...*

porozumienie standaryzacyjne NATO – STANAG 2511¹² i zapisy dokumentu doktrynalnego AJP–2.1¹³ (ang. *Allied Joint Doctrine for Intelligence Procedures*; w Siłach Zbrojnych RP – dokument doktrynalny *DD–2.1 Procedury rozpoznawcze*). Proponuje się w nich bardziej rozbudowaną wersję systemu ocen (tabele 2 i 3).

Tabela 1. System ocen danych i informacji wywiadowczych.

Pewność źródła (<i>reliability of source</i>)		Wiarygodność informacji (<i>credibility of information</i>)	
A	całkowicie pewne (<i>completely reliable</i>)	1	potwierdzona przez inne źródła (<i>confirmed by other sources</i>)
B	zwykle pewne (<i>usually reliable</i>)	2	prawdopodobnie prawdziwa (<i>probably true</i>)
C	raczej pewne (<i>fairly reliable</i>)	3	możliwe, że prawdziwa (<i>possibly true</i>)
D	zwykle niepewne (<i>not usually reliable</i>)	4	wątpliwa (<i>doubtful</i>)
E	niepewne (<i>unreliable</i>)	5	nieprawdopodobna (<i>improbable</i>)
F	nie można ocenić pewności (<i>reliability cannot be judged</i>)	6	nie można ocenić wiarygodności (<i>truth cannot be judged</i>)

Źródło: opracowanie własne na podstawie: W. Reed, L. Collins, *Plunging Point: Intelligence Failures, Cover-ups and Consequences*, London 2005, s. 121.

Pewność źródła można definiować jako poziom, na którym komunikat przekazywany przez źródło jest przyjmowany przez odbiorcę jako wiarygodny, kompetentny i prawdopodobny. Za główne elementy oceny pewności źródła uznaje się zawartość informacyjną komunikatu, opinię na temat autora informacji i sposób jej przedstawienia. Pozwala to na wyróżnienie trzech rodzajów źródeł:

- wiarygodne (ang. *trustworthy source*),
- eksperckie (ang. *expert source*),
- neutralne (ang. *neutral source*).

Ocenę źródła można przeprowadzać z wykorzystaniem następujących sposobów pojęcia:

¹² NATO – STANAG 2511. *Intelligence Reports*, <https://standards.globalspec.com/std/720819/stanag-2511> [dostęp: 17 III 2023].

¹³ NATO – AJP-2.1 *Intelligence Procedures*, <https://standards.globalspec.com/std/108985/ajp-2-1> [dostęp: 17 III 2023].

- ocena bezpośrednia (ang. *first hand knowledge*) – gdy źródło informacji jest znane i dostępne bezpośrednio;
- ocena pośrednia (ang. *second hand knowledge*) – gdy informacja dochodzi do odbiorcy już po jej ocenie przez kogoś innego;
- ocena systemowa (ang. *credibility measure inferred from network*) – ocena na podstawie liczby i jakości ocen dokonanych przez inne elementy systemu;
- ocena na podstawie opinii o jakości instytucji (organizacji, ang. *credibility of the organization*);
- ocena na podstawie poprzednich wyników (ang. *past ratings*) – ocena statystyczna wcześniejszych wyników;
- ocena na podstawie czynnika czasowego, przy założeniu, że starsze oceny są mniej wiarygodne niż te, które docierają do odbiorcy aktualnie¹⁴.

Tabela 2. Skala pewności źródeł.

Pewność źródła (<i>reliability of source</i>)		
A	całkowicie pewne (<i>completely reliable</i>)	ten poziom odnosi się do wielokrotnie wypróbowanego i zaufanego źródła
B	zwykle pewne (<i>usually reliable</i>)	ten poziom odnosi się do źródła, które przyczyniło się do osiągnięcia dobrych rezultatów w procesach informacyjnych, ale wciąż istnieją elementy, które wywoływały, w niektórych przypadkach, pewne wątpliwości
C	raczej pewne (<i>fairly reliable</i>)	ten poziom odnosi się do źródła, które było wielokrotnie wykorzystywane w przeszłości i w odniesieniu do którego przypisano już określony poziom pewności
D	zwykle niepewne (<i>not usually reliable</i>)	ten poziom odnosi się do źródła, którego możliwości były wykorzystywane w przeszłości, ale nie okazało się ono w większości przypadków godne zaufania
E	niepewne (<i>unreliable</i>)	ten poziom odnosi się do źródła, którego możliwości były wykorzystywane w przeszłości, ale nie okazało się ono godne zaufania
F	nie można ocenić pewności (<i>reliability cannot be judged</i>)	ten poziom odnosi się do źródła, którego możliwości nie były w przeszłości wykorzystywane

Źródło: opracowanie własne na podstawie: NATO – STANAG 2511.

¹⁴ M.A. Ekström, H.C. Björnsson, *A rating system for AEC e-bidding that accounts for rater credibility*, Digital Library, <https://itc.scix.net/paper/eccc-2001-6> [dostęp: 17 III 2023].

Tabela 3. Skala wiarygodności danych i informacji wywiadowczych.

Wiarygodność informacji (<i>credibility of information</i>)		
1	potwierdzona przez inne źródła (<i>confirmed by other sources</i>)	ten poziom oznacza, że można z pewnością stwierdzić, że informacje zostały przekazane również przez inne źródło lub źródła
2	prawdopodobnie prawdziwa (<i>probably true</i>)	ten poziom oznacza, że chociaż nie można zagwarantować wysokiej niezależności i pewności źródła, to na podstawie zarówno liczby, jak i jakości materiałów można je w wystarczającym stopniu oszacować jako wiarygodne
3	możliwe, że prawdziwa (<i>possibly true</i>)	ten poziom oznacza, że mimo niewystarczających możliwości określenia poziomu wiarygodności danych i informacji nowe materiały nie stoją w sprzeczności z już wypracowanymi wnioskami i ocenami
4	wątpliwa (<i>doubtful</i>)	ten poziom oznacza, że nowe materiały mogą stać w sprzeczności z wcześniej pozyskanymi danymi i informacjami oraz wypracowanymi wnioskami i ocenami
5	nieprawdopodobna (<i>improbable</i>)	ten poziom oznacza, że nowe materiały stoją w sprzeczności z wcześniej pozyskanymi danymi i informacjami oraz wypracowanymi wnioskami i ocenami
6	nie można ocenić wiarygodności (<i>truth cannot be judged</i>)	ten poziom oznacza, że nie ma żadnej możliwości porównania nowych elementów, danych i informacji z wcześniej wypracowanymi wnioskami i ocenami

Źródło: opracowanie własne na podstawie: NATO – STANAG 2511.

Nawet pobieżna analiza przedstawionych rozwiązań wskazuje na istnienie wielu ograniczeń, które są obecne w trzech wymiarach – komunikacyjnym (przekazywanie informacji o wiarygodności danych i informacji oraz o pewności źródeł), kryterialnym (definiowanie wskaźników i ich wartości) i strukturalnym (miejsce i rola procedur oceny wiarygodności danych i informacji oraz pewności źródeł w działaniach wywiadowczych).

Sposoby informowania o ocenie danych i informacji wywiadowczych

Przedstawiony system ocen danych i informacji wywiadowczych umożliwia ilościową ocenę pewności źródeł oraz wiarygodności danych i informacji. Jest to struktura

łatwa do zrozumienia przez użytkowników, jednak przyzwala na duży zakres subiektywizmu. Na przykład jeden z analityków może ocenić źródło na poziomie „A” (całkowicie pewne), a inny – ten sam element na poziomie „B” (zwykle pewne).

Żadna z obecnie wykorzystywanych odmian tego systemu ocen nie przypisuje jednak precyzyjnych wartości liczbowych do poszczególnych poziomów. Może to powodować pewne problemy w pracy informacyjnej. Na przykład analityk przypisze poziom „B” do źródła, dla którego nie można zagwarantować wysokiej niezależności i pewności, ale na podstawie zarówno liczby, jak i jakości materiałów można je w wystarczającym stopniu oszacować jako wiarygodne. Może się tak stać, gdy źródło dostarcza wiarygodnych danych i informacji w 70% przypadków. Inny specjalista może jednak zinterpretować, że jest to 90%. Systemowo będzie to oznaczać, że źródło będzie oceniane lepiej niż na to w rzeczywistości zasługuje. Można wyobrazić sobie także taką sytuację, że analityk przypisze poziom „B” do źródeł, które dostarczają wiarygodnych danych i informacji tylko w 50% przypadków. Wtedy istnieje poważne niebezpieczeństwo, że dane i informacje pochodzące z tego źródła nie zostaną wzięte pod uwagę w prowadzonych analizach i ocenach¹⁵.

W praktyce okazuje się, że analitycy przypisują dla poziomów „B” (zwykle pewne) i „2” (prawdopodobnie prawdziwa) wartości odpowiednio 55–90% i 53–90%. Dla poziomów „C” (raczej pewne) i „3” (możliwe, że prawdziwa) są to wartości od 40% do 80%¹⁶. Taka kategoryzacja może poprowadzić analityków w zupełnie różnych kierunkach. Jedni będą akceptować przekazane im dane i informacje, inni je odrzucą. Problem pogłębia się, gdy materiały, z przypisywanymi im ocenami, są przeznaczone do wymiany z partnerami zagranicznymi, którzy mogą w inny sposób interpretować poziom pewności źródeł oraz wiarygodności danych i informacji oznaczone w produktach¹⁷. Mimo tych trudności większość struktur rozpoznawczych i instytucji wywiadowczych wykorzystuje, zwykle z pewnymi modyfikacjami, omówiony sposób ewaluacji źródeł i dostarczonych przez nie materiałów.

Inny problem to tendencja analityków do posługiwania się skrajnymi elementami obu skal. W czasie oceny ćwiczeń Sił Zbrojnych Stanów Zjednoczonych w latach 70. XX w. oceny „A1” i „B2” stanowiły łącznie 80% wszystkich wyników, z tym że ocen „B2” było aż 74%. Jest to tendencja trudna do zrozumienia i niebezpieczna. Gdy odbiorcy otrzymują tak wysoko oceniony materiał, jest mało prawdopodobne,

¹⁵ D. Irwin, D.R. Mandel, *Improving information evaluation for intelligence production*, „Intelligence and National Security” 2019, t. 34, nr 4, s. 503–525.

¹⁶ Science and Technology Organization, *Assessment and Communication of Uncertainty in Intelligence to Support Decision-Making*, STO-TR-SAS-114 (08.02.2019), s. 103.

¹⁷ Na przykład Siły Zbrojne Stanów Zjednoczonych wykorzystują termin „dokładność informacji” (ang. *information accuracy*) jako synonim pojęcia „wiarygodność danych i informacji”. Zob. ATP 2-91.8 *Techniques for Document and Media Exploitation* (data publikacji dokumentu: 5 V 2015 r.).

że będą szukać dodatkowych informacji oraz domagać się danych z innych źródeł. Jeszcze bardziej niepokojące jest to, że w praktyce oceny mogą być ograniczane do dwóch poziomów na skalach porządkowych, jak to się działo w amerykańskich strukturach wojskowych¹⁸.

Ocena „B2” to wartość dla źródła, które jest zwykle wiarygodne i pewne oraz przyczyniło się w przeszłości do osiągnięcia dobrych rezultatów w procesach informacyjnych. W takim przypadku mogą nadal istnieć elementy, które wywoływały wątpliwości. Dane i informacje są prawdopodobnie prawdziwe, chociaż nie można zagwarantować wysokiej niezależności i pewności źródła. Jednak na podstawie zarówno liczby, jak i jakości materiałów można takie źródło w wystarczającym stopniu oszacować jako wiarygodne. Dla analityka jest to stanowisko stosunkowo bezpieczne, ponieważ nie można go posądzić o pokładanie nadmiernego zaufania w źródle i jego materiałach oraz o brak krytycyzmu wobec przedstawionych danych i informacji. Na podstawie wywiadów przeprowadzonych w strukturach rozpoznawczych i instytucjach wywiadowczych przyznanie ocen niższych niż „B2” w większości przypadków wywołuje wiele pytań, a ocen wyższych – prowadzi do formułowania zarzutów zbytnej pewności co do ewaluacji wykorzystywanych materiałów oraz ocen i prognoz wypracowanych na ich podstawie. Gdy nie przestrzega się nałożonych rygorów i nie realizuje się opracowanych procedur, może to nawet spowodować zarzucenie takiego sposobu oceny źródeł i materiałów lub przyjęcie innych norm i standardów.

Kryteria oceny danych i informacji wywiadowczych – wskaźniki i wartości

Oprócz problemów z komunikacją, informowaniem o poziomach ocen dla poszczególnych obszarów można wyróżnić inne – związane z nieuwzględnianiem elementów kontekstualnych i domyślnym traktowaniem wartości pewności źródła jako stałej dla wszystkich obszarów tematycznych i geograficznych badanych przez analityka.

Niezależnie od historii źródła pod uwagę bierze się także naturę dostarczanych przez nie danych i informacji, charakterystykę tego źródła oraz okoliczności towarzyszące pozyskaniu materiałów. Na przykład źródło osobowe mogło w przeszłości dostarczać wiarygodnych informacji dotyczących operacji militarnych, ale może nie mieć wiedzy i doświadczenia w zakresie kwestii politycznych, społecznych czy ekonomicznych. Dodatkowo struktury rozpoznawcze i instytucje wywiadowcze często nie są biernymi odbiorcami informacji od źródła, ale aktywnie kształtują proces

¹⁸ M.G. Samet, *Subjective Interpretation of Reliability and Accuracy Scales for Evaluating Military Intelligence*, Arlington 1975, s. 12.

pozyskiwania wiedzy w poszczególnych obszarach, kierując swoje aktywa na zdobywanie informacji w dziedzinach, w których specjalizują się źródła. Poza tym ważne są, zwłaszcza w odniesieniu do źródła osobowego, zbadanie motywacji (co jest stale i konsekwentnie realizowane) skłaniających je do współpracy oraz jego oczekiwań w stosunku do osób nadzorujących i kontrolujących działania, jak również uwzględnienie konstrukcji psychicznej źródła. Należy ponadto zwracać uwagę na czynniki bezpośrednio wpływające na jakość produktów dostarczanych przez źródło osobowe, takie jak racjonalne podejście do zadania, kompetencja i solidność. Te elementy trudno zoperacjonalizować i przedstawić w postaci liczbowej, dlatego próby ich włączenia w system oceny źródła mogą zwiększyć subiektywność dokonywanych ewaluacji. Sytuacja komplikuje się jeszcze bardziej, gdy informacja trafia do analityka przy udziale kilku elementów pośrednich. W takim przypadku trzeba zbadać pewność źródła pierwotnego, pewność źródeł, które pośredniczyły w przekazaniu informacji, pewność źródła, które ostatecznie przekazało materiał, oraz jakość kanałów łączności. Powinno się także pamiętać o tym, że dane i informacje są przetwarzane w strukturach rozpoznawczych i instytucjach wywiadowczych w ramach działań podejmowanych w zakresie cyklu wywiadowczego. Podobnie jak w przypadku źródeł należy na wszystkich poziomach tego cyklu brać pod uwagę zdolności i umiejętności pracowników struktur organizacyjnych nie tylko w zakresie przekazywania, przetwarzania i analizy pozyskanych danych i informacji, lecz także ich oceny. Problemem są ponadto błędy i uprzedzenia poznawcze oraz motywacja do działania. Należy przy tym pamiętać, że kadra kierownicza struktur rozpoznawczych i instytucji wywiadowczych może dodawać do produktów informacyjnych swoje uwagi i oceny. Wynika z tego, że istnieje stosunkowo duża liczba czynników, które mogą wpływać na oceny pewności źródeł oraz wiarygodności danych i informacji. Dlatego tak ważne jest dostarczenie odpowiedniej wiedzy na wszystkie szczeble organizacji realizującej zadania analityczno-informacyjne oraz nabycie przez pracowników struktur rozpoznawczych i instytucji wywiadowczych odpowiednich umiejętności w zakresie ewaluacji danych, informacji i materiałów.

Podobnego typu problemy, jak te związane ze skalą opisującą pewność źródeł, dotyczą elementów oceny wiarygodności danych i informacji. Informacja jest wiarygodna przede wszystkim wtedy, gdy jest potwierdzona przez inne źródła. Taka ocena oznacza, że można z pewnością stwierdzić, iż dostarczone informacje zostały przekazane także przez inne źródło czy źródła. W Polsce i w instytucjach międzynarodowych nie istnieją jednak uzgodnione i akceptowane wskaźniki, które umożliwiałyby ocenę, jak wiele innych źródeł jest potrzebnych, aby uznać informację za wiarygodną. Jeden analityk może przyjąć, że wystarczy dwa źródła, inni – że powinno być ich trzy lub więcej. Liczba potrzebnych źródeł może zależeć również od rodzaju i wagi informacji. Analityk może np. uznać, że w przypadku szczególnie ważnym jest

potrzebna większa liczba potwierdzeń i większa liczba źródeł. Ten brak konsekwencji może przyczyniać się do złego interpretowania przez część pracowników ocen poziomów wiarygodności informacji.

W obecnie stosowanych metodach oceny wiarygodności danych nie ma szczegółowych wytycznych dotyczących ewaluacji alternatywnych źródeł danych i informacji. To oznacza, że podobne elementy pochodzące z różnych źródeł mogą być ocenione na poziomach zarówno „1”, jak i „5”. Bez szczegółowych wskazówek analitycy mogą opierać swoje działania tylko na elementach związanych z potwierdzeniem lub niepotwierdzeniem informacji przez inne źródła. Jedni mogą zwracać większą uwagę na przypadki braku możliwości weryfikacji informacji lub jej potwierdzenia, a inni będą szukać złotego środka, aby nie wpadać w rutynę. Skutkiem będzie pojawienie się różnych ocen pomimo zastosowania podobnych metod, takich jak weryfikacja danych i informacji w źródłach pierwotnych. Należy przy tym wskazać, że nie zawsze potwierdzenie przez inne źródła oznacza, że informacja jest bardziej wiarygodna. Nie można też przypisać różnym sposobom potwierdzenia informacji tych samych wag. Inną wagę powinny mieć informacje pochodzące z mediów społecznościowych, a inną protokoły policyjne czy meldunki przesłane przez służby partnerskie. W związku z tym niektórzy badacze sugerują, aby podczas badania tego, czy informacja jest prawdziwa czy też stanowi próbę wprowadzenia w błąd, brać pod uwagę także pewność źródła. Stoi to jednak w sprzeczności z założeniami dokumentów takich jak *AJP-2.1*, przewidujących niezależność wskaźników dotyczących pewności źródła oraz wiarygodności danych i informacji¹⁹.

Dodatkowo należy sprawdzać kompletność i poziom diagnostyczności informacji (zakres koherencji informacji z hipotezami wypracowanymi przez analityków). W czasie oceny dokładności materiałów wykorzystywanych w procesach informacyjnych należy brać pod uwagę następujące elementy:

- Czy można ocenić, że źródło danych i informacji charakteryzuje się wyrażenymi błędami i uprzedzeniami poznawczymi?
- Jaka była motywacja źródła w zakresie przekazania danych i informacji?
- Co było rzeczywistym zadaniem źródła w zakresie pozyskiwania danych i informacji?
- Czy źródło rozumie, czego się od niego oczekuje?
- Jaka jest wartość materiałów dostarczanych przez źródło?
- Jaka jest ocena pewności źródła na podstawie przekazanych materiałów?
- Czy źródło miało bezpośredni dostęp do informacji i materiałów, które zostały przekazane strukturom rozpoznawczym i instytucjom wywiadowczym?

¹⁹ P. Capet, R. d'Allones, *Information Evaluation in the Military Domain: Doctrines, Practices and Shortcomings*, w: *Information Evaluation*, P. Capet, T. Delavallade (red.), New York 2014, s. 103–125.

- Jakie są rzeczywiste możliwości źródła w zakresie pozyskiwania danych i informacji?
- Czy w przypadku źródła istnieje rzeczywista możliwość sprawdzenia jego pewności i jego ponownego zadaniowania?
- Jakie były dotychczasowe wyniki pracy źródła?
- Jak dokładne były informacje przekazywane przez źródło?
- Czy źródło jest podatne na manipulację, dezinformację i decepcję?
- Czy źródło przekazuje informacje i materiały, do których ma bezpośredni dostęp?
- Czy na dokładność informacji przekazywanych przez źródło mogły mieć wpływ czynniki związane z nim bezpośrednio lub elementy zewnętrzne?
- Czy na dokładność informacji przekazywanych przez źródło mogły mieć wpływ czynniki związane z rodzajem dostarczanych materiałów?
- Czy informacje i materiały przekazane przez źródło są wewnętrznie spójne?
- Jak aktualna jest informacja przekazana przez źródło?
- Czy wykorzystane metody, techniki i narzędzia triangulacji pozwoliły na zwiększenie kompletności i trafności informacji?
- Czy wykorzystane metody, techniki i narzędzia triangulacji wskazują na sprzeczności i problemy związane z pracą źródła oraz dostarczonymi przez nie materiałami?
- Czy potwierdzenie informacji dostarczonych przez źródło zostało zrealizowane z wykorzystaniem elementów narodowych, sojuszniczych lub innych źródeł?
- Czy potwierdzenie informacji dostarczonych przez źródło zostało zrealizowane z wykorzystaniem danych i informacji dostarczonych przez struktury rozpoznawcze i instytucje wywiadowcze prowadzące działania w zakresie innych dyscyplin działań wywiadowczych?
- Czy potwierdzenie informacji dostarczonych przez źródło zostało zrealizowane z wykorzystaniem danych i informacji dostarczonych przez struktury rozpoznawcze i instytucje wywiadowcze prowadzące działania w zakresie tej samej dyscypliny działań wywiadowczych?
- Jaka jest możliwość wystąpienia decepcji i dezinformacji?
- Czy dane, informacje, materiały zostały przetworzone lub zmienione w trakcie pozyskiwania i przetwarzania przez struktury rozpoznawcze i instytucje wywiadowcze?

Należy także, po dokonaniu oceny dokładności informacji, zwrócić uwagę na cztery elementy:

- Czy pozyskane dane, informacje i materiały pozwoliły na spojrzenie na problem z nowej lub oryginalnej perspektywy?

- Czy pozyskane dane, informacje i materiały potwierdzają jedną lub więcej hipotez?
- Czy pozyskane dane, informacje i materiały stwarzają możliwość ich różnej interpretacji?
- Jak kompletne są pozyskane dane, informacje i materiały?

Aktualnie stosowane metody nie zawierają dokładnych wytycznych, w jaki sposób traktować relacje i związki między źródłami. Nie wskazano w nich, jak badać to, czy i jak są one ze sobą powiązane, czy są względem siebie niezależne, czy występuje między nimi związek innego typu. Na przykład informacje dotyczące sytuacji w Iranie przekazane przez Stany Zjednoczone będą mieć większą wagę niż te udostępnione przez Federację Rosyjską, która blisko i intensywnie współpracuje z Teheranem. W praktyce źródłom uznawanym za sojusznicze lub partnerskie zostanie poświęcona o wiele większa uwaga i będą cieszyć się większym zaufaniem niż te źródła, które znajdują się w państwach uznawanych za nie całkiem przyjazne.

Zwracanie uwagi na wyżej opisane elementy może przyczyniać się jednak do pojawienia się błędów i uprzedzeń poznawczych. Analitycy mają z nimi stale do czynienia. Ich definicja formalna została przedstawiona w 1974 r. przez Daniela Kahnemana i Amosa Tversky'ego²⁰. W odniesieniu do procesu poznania należy je traktować jako swoisty wzorec nieracjonalnego postrzegania rzeczywistości. Jako elementy procesu poznania mają one wpływ na ludzkie postawy, emocje, rozumowanie i działanie.

W przedstawionym powyżej przypadku problem dotyczy głównie **błędu konfirmacji** (ang. *confirmation bias*), tj. tendencji do preferowania i wykorzystywania informacji potwierdzających oczekiwania i hipotezy, niezależnie od tego, czy te informacje są prawdziwe. Może także zaistnieć **błąd niejasności** (ang. *ambiguity effect*), który występuje, gdy na proces decyzyjny wpływa brak informacji. Powoduje to wybór opcji, dla której prawdopodobieństwo dokonania selekcji rozwiązania bardziej użytecznego dla odbiorcy jest znane, a nie tej, dla której prawdopodobieństwo dokonania wyboru bardziej pożytecznego dla odbiorcy jest nieznanie²¹.

Z kolei **efekt utwierdzenia** (ang. *anchoring*) pojawia się wtedy, gdy oceny i osądy bazują na elemencie, który w praktyce nie ma wartości informacyjnej. Analityk może w takim przypadku opierać swoją pracę na pierwszym otrzymanym elemencie, do którego miał dostęp, i to niezależnie od jego wartości²².

²⁰ A. Tversky, D. Kahneman, *Judgment under Uncertainty: Heuristics and Biases*, „Science. New Series” 1974, t. 185, nr 4157, s. 1124–1131. <https://doi.org/10.1126/science.185.4157.1124>.

²¹ Z taksonomią oraz opisem tych i większej liczby błędów i uprzedzeń poznawczych można zapoznać się w: J. Kozłowski, *Teoria i praktyka działań analityczno-informacyjnych...*

²² T.D. Wilson i in., *A New Look at Anchoring Effects: Basic Anchoring and its Antecedents*, „Journal of Experimental Psychology” 1996, t. 125, nr 4, s. 387–402.

Efekt pomijania (ang. *attentional bias*) dotyczy sytuacji, w której analityk koncentruje się na pierwszej rozpatrywanej opcji i nie bierze pod uwagę alternatywnych rozwiązań²³. Wpływ tego efektu pogłębia się, gdy analityk opiera swoje działania głównie na osobistych przekonaniach. Skutkuje to skupianiem się na danych oraz informacjach, które je wspierają, i ignorowaniem tych, które im przeczą.

Heurystyka dostępności (ang. *availability heuristics*) powoduje, że analityk ocenia prawdopodobieństwo wystąpienia zdarzenia przede wszystkim na podstawie własnych opinii lub możliwości odwołania się do podobnych przypadków. Może także przeceniać znaczenie informacji, dlatego że w danej chwili jest ona dla niego dostępna.

Błąd zaniedbywania miarodajności, pomijania elementów oczywistych (ang. *base rate neglect*) to błąd logiczny. Polega on na decyzji o wykorzystaniu danych, które są nieistotne, i pominięciu tych ważkich. Dzieje się tak, gdy nie bierze się pod uwagę wartości predykcyjnej stosowanych testów i metod.

Strategia najszybszego wyboru (ang. *best guess strategy*) to sytuacja, w której analityk nie dysponuje zweryfikowanymi danymi oraz informacjami i podejmuje decyzje, wykorzystując najbardziej prawdopodobne rozwiązanie.

Efekt wspierania decyzji (ang. *choice-supportive bias*) występuje, gdy analityk ocenia swoje wcześniejsze wybory i decyzje jako lepsze niż one były w rzeczywistości i wykorzystuje takie oceny w swojej bieżącej działalności.

Iluzja grupowania (ang. *clustering illusion*) jest tendencją do zauważania wzorców lub wskazywania korelacji tam, gdzie nie można potwierdzić ich istnienia.

Błąd konfirmacji to dążenie do preferowania i wykorzystywania informacji, które potwierdzają oczekiwania i hipotezy, niezależnie od tego, czy te informacje są prawdziwe czy nie.

Błąd kongruencji (ang. *congruence bias*), czyli odpowiedniości i stosowności rozważanych obiektów, pojawia się, gdy analityk preferuje testy i pytania dostarczające pozytywne odpowiedzi oraz sytuacje, gdy preferowana hipoteza może być zweryfikowana pozytywnie.

Błąd koniunkcji (ang. *conjunction fallacy*), nazywany również złudzeniem koniunkcji, to błąd zarówno poznawczy, jak i logiczny, polegający na przypisywaniu koniunkcji zdarzeń wyższego poziomu prawdopodobieństwa niż pojedynczym zdarzeniom.

Błąd zachowawczy (ang. *conservatism bias*) odnosi się do sytuacji czy stanu umysłu, gdy elementy o wysokiej wartości prawdopodobieństwa są przeceniane, a te o niskiej – niedoceniane.

²³ M. Hilbert, *Toward a Synthesis of Cognitive Biases: How Noisy Information Processing can Bias Human Decision Making*, „Psychological Bulletin” 2012, t. 138, nr 2, s. 211–237.

Analitycy zbyt często polegają na swojej wiedzy odnoszącej się do badanego zagadnienia. Nazywa się to zwykle **skrzywieniem zawodowym** (ang. *curse of knowledge*). Trudno im wtedy przychylić się do zdania i opinii innych, zwłaszcza tych współpracowników, którzy nie mają takiego jak oni doświadczenia i wiedzy. Wpływa to również istotnie na formę i sposób komunikowania się z odbiorcami, ponieważ nie widzą oni potrzeby wyjaśniania pewnych ocen oraz przedstawiania wspierających je dowodów i materiałów. Prowadzi to ponadto do prezentowania spraw tylko z jednego punktu widzenia i zapominania o szerszej perspektywie badanego zagadnienia²⁴. Utrudnia to także zrozumienie potrzeb i wymagań odbiorców, co bezpośrednio przekłada się na zawartość, formę, a nawet sposób rozpowszechniania produktu.

Błąd nadmiernego zaangażowania (ang. *escalating commitment* lub *irrational escalation*) polega na usprawiedliwianiu swoich ocen i osądów na podstawie wcześniejszych ocen i decyzji – nawet wtedy, gdy nowy materiał dowodowy sugeruje konieczność przyjęcia innych rozwiązań. Błąd ten może zaistnieć w sytuacji, gdy zainwestowano w projekt tak dużo czasu, pieniędzy i wysiłku, że podejmuje się decyzje o dalszych działaniach pomimo pojawienia się informacji świadczących o bezzasadności takiego postępowania.

Nic dziwnego zatem, że wielu badaczy wskazuje na konieczność wykorzystania obecnie dostępnych metod, narzędzi i technik, aby mieć choćby podstawowe możliwości oceny, czy i w jakim stopniu poszczególne źródła potwierdzają określone informacje, oraz unikać zjawiska amplifikacji²⁵. Można sobie z tym radzić także przez domaganie się kolejnych potwierdzeń określonych informacji przez to samo źródło, szukanie potwierdzenia przez inne źródła, ale podobnego typu, oraz przez eksplorację danych i informacji przekazanych przez systemy rozpoznawcze i struktury realizujące zadania w ramach innych dyscyplin działań wywiadowczych.

To, że obecnie w strukturach rozpoznawczych i instytucjach wywiadowczych kładzie się silny nacisk na konieczność potwierdzania informacji przez inne źródła oraz spójność i dokładność przekazywanych informacji, może zwiększać możliwość wystąpienia **efektu pierwszeństwa** (ang. *primacy effect*). Pojawia się on, gdy pierwsza informacja stanowi punkt odniesienia dla kolejnych docierających do odbiorcy. Jest to tendencja do większej gotowości do wykorzystywania informacji, które dotarły jako pierwsze, niezależnie od ich wartości i relewantności. Druga informacja pojawiająca się w systemie musi zgadzać się z pierwszą, trzecia – z pierwszą i drugą. To powoduje, że analityk może niewłaściwie oceniać przekazane mu materiały, które w rzeczywistości mogą być prawdziwe i ważne.

²⁴ L. Virine, M. Turner, *Project Decisions: The Art and Science*, Vienna 2007, s. 285.

²⁵ P. Capet, R. d'Allones, *Information Evaluation in the Military Domain...*, s. 117.

Do tego dochodzą inne problemy, takie jak **kwestia zgodności** (ang. *problem of justifiability*), z którą mamy do czynienia, gdy po poznaniu argumentów osoba w dalszym ciągu podtrzymuje decyzje podjęte na ich podstawie.

Efekt niedawności (ang. *recency bias*) sprawia, że informacje otrzymane jako ostatnie są traktowane jako ważniejsze i bardziej użyteczne. To także przekonanie, że obserwowane wzorce zachowań będą się utrzymywać, oraz niedoceniaenie trendów i wzorców, z którymi analitycy mieli do czynienia wcześniej.

Błąd reprezentatywności (ang. *representativeness bias*) powstaje, gdy czyni się uogólnienia na podstawie niewielkiej liczby faktów i zdarzeń, podobieństwa do przypadków typowych lub w przekonaniu analityka – reprezentatywnych.

Błąd próbkowania (ang. *sampling fallacy, law of small numbers*) przejawia się w postaci tendencji do postrzegania małych próbek jako reprezentatywnych dla całej populacji.

Problem tworzenia stereotypów (ang. *stereotyping*) to przypisywanie pewnych cech i zachowań do określonej osoby lub sytuacji, nawet gdy nie ma wystarczającej ilości danych i informacji, aby je potwierdzić.

Efekt subaddytywności (ang. *subadditivity effect*) jest błędem szacowania prawdopodobieństwa. Pojawia się, gdy prawdopodobieństwo wystąpienia ogólnej liczby zdarzeń przyjmuje się jako mniejsze niż prawdopodobieństwo pojawienia się poszczególnych, wzajemnie wykluczających się elementów całej sytuacji²⁶.

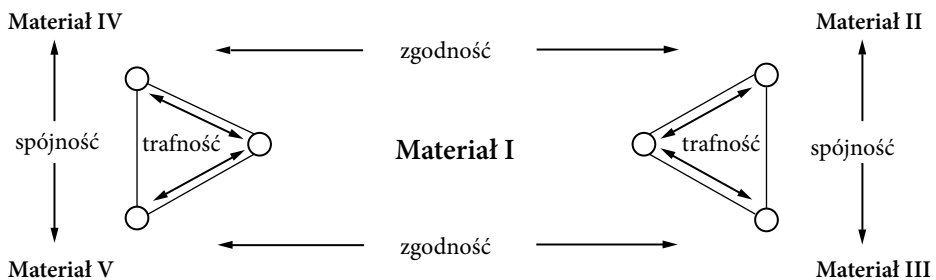
Wszystkie opisane powyżej elementy jednoznacznie wskazują, że nie należy zwracać uwagi na kolejność pojawiania się informacji, ale dla każdego detalu z osobna trzeba oceniać pewność źródła oraz wiarygodność przekazanego produktu. W celu zminimalizowania wyzwań analitycznych związanych z możliwością wystąpienia efektu pierwszeństwa oraz zwiększenia rzetelności i trafności wyników można skorzystać np. ze **strategii triangulacji**. To operacja metodologiczna, która daje możliwość uwiarygodnienia zbieranych danych i informacji dzięki uwzględnieniu więcej niż dwóch źródeł. Polega na włączeniu różnych modeli i narzędzi pomiarowych do badania tego samego zjawiska. Triangulacja pozwala na zwiększanie poziomu zaufania do otrzymanych wyników, ale też stwarza możliwość głębszego zrozumienia badanego zjawiska i generowania nowych sposobów jego wyjaśniania.

Współcześnie przez triangulację rozumie się strategię zwiększania kompletności i trafności badań dzięki uwzględnianiu różnych perspektyw. Nie istnieje jednak możliwość dokładnego i pewnego wskazania jedyne go i najlepszego sposobu pozyskiwania danych i informacji. Każdy z realizowanych procesów pozwala ująć inny, specyficzny aspekt zjawiska. Stosuje się więc różne podejścia w postaci:

²⁶ M. Hilbert, *Toward a Synthesis of Cognitive Biases...*, s. 214.

- triangulacji danych (porównywanie badań prowadzonych w różnych: grupach, odcinkach czasowych oraz miejscach),
- triangulacji badaczy (prowadzenie badań przez wielu badaczy),
- triangulacji teorii (wykorzystywanie wielu koncepcji teoretycznych mających tłumaczyć badane zjawisko),
- triangulacji metodologii (stosowanie metod badawczych pochodzących z różnych paradygmatów, np. ilościowego i jakościowego).

Istotą triangulacji jest więc wykorzystywanie zasady różnorodności niezależnych źródeł danych, badaczy, strategii, teorii, a nawet metodologii i poszukiwanie w ten sposób trafnych wyjaśnień. Testowanie tej samej hipotezy za pomocą odmiennych metod przyczynia się do minimalizowania błędów wynikających z ograniczeń i wad poszczególnych technik, a poziom podobieństwa w odniesieniu do otrzymanych rezultatów pozwala zwykle uznać otrzymane dane i informacje za trafne. Triangulacja jest zatem procedurą pozwalającą uchwycić to, co wspólne w danych pochodzących z różnych źródeł, i dzięki temu zmniejszyć bądź ograniczyć błędy wnioskowania (rysunek 1).



Rysunek 1. Zastosowanie triangulacji do oceny materiałów (wariant).

Źródło: opracowanie własne.

Stosowanie triangulacji wymaga zachowania dużego rygoru metodologicznego. Jego brak prowadzi do generowania nadmiernej liczby danych i powstawania kolejnych trudności w ich opracowaniu, do powiększania się błędów konfirmacji oraz do konfliktu wynikającego z łączenia odmiennych perspektyw teoretycznych²⁷. W strukturach rozpoznawczych i instytucjach wywiadowczych największy potencjał, w odniesieniu do praktyki, ma triangulacja danych oraz triangulacja badaczy. Wymaga to jednak właściwego oprzyrządowania w postaci stworzenia odpowiednich procesów i procedur. Mogą one zostać opracowane i wdrożone przez badaczy i ekspertów

²⁷ E. Hornowska i in., *Paradoksalny efekt triangulacji?*, „Edukacja” 2012, nr 4, s. 72–83.

z zakresu studiów wywiadowczych. Na przykład dane i informacje pozyskane dużym wysiłkiem operacyjnym oraz finansowym są traktowane najczęściej jako wiarygodne, a źródła, z których je zdobyto, jako pewne i użyteczne. Analitycy natomiast wykorzystują w swoich działaniach przeważnie dane i informacje ze źródeł, które to oni uważają za pewne oraz wartościowe. Taki redukcjonizm jest zrozumiały, ale powoduje, że ignorują oni wiele innych elementów, które mogą być równie, o ile nie bardziej, cenne.

W związku z tym najbardziej sensownym podejściem w przypadku działań informacyjnych jest agregacja danych i informacji z wielu różnych źródeł. Należy jednak pamiętać, że dane i informacje mogą być oceniane nietrafnie, zwłaszcza gdy pochodzą z wielu źródeł wtórnych (ang. *duplicate sources*). Są one wtedy powtórzeniem tych generowanych przez źródło pierwotne. Konieczne jest odpowiednie zbadanie tego problemu oraz wzięcie pod uwagę wyników, ponieważ po nadaniu oceny trudno jest ją zmienić w ramach istniejących i wykorzystywanych procedur²⁸.

Brak wytycznych co do liczby i jakości potwierdzeń, szczególnie gdy wpływają one na poziom ocen, może prowadzić w odniesieniu do działań podejmowanych przez analityków do nadmiernej pewności siebie, zwłaszcza w sytuacji analizowania dużej liczby materiałów. Informacja potwierdzona sześć razy może zostać potraktowana jako bardziej wiarygodna niż ta potwierdzona trzy lub cztery razy. Ten wskaźnik staje się zwodniczym indykatorem jakości informacji.

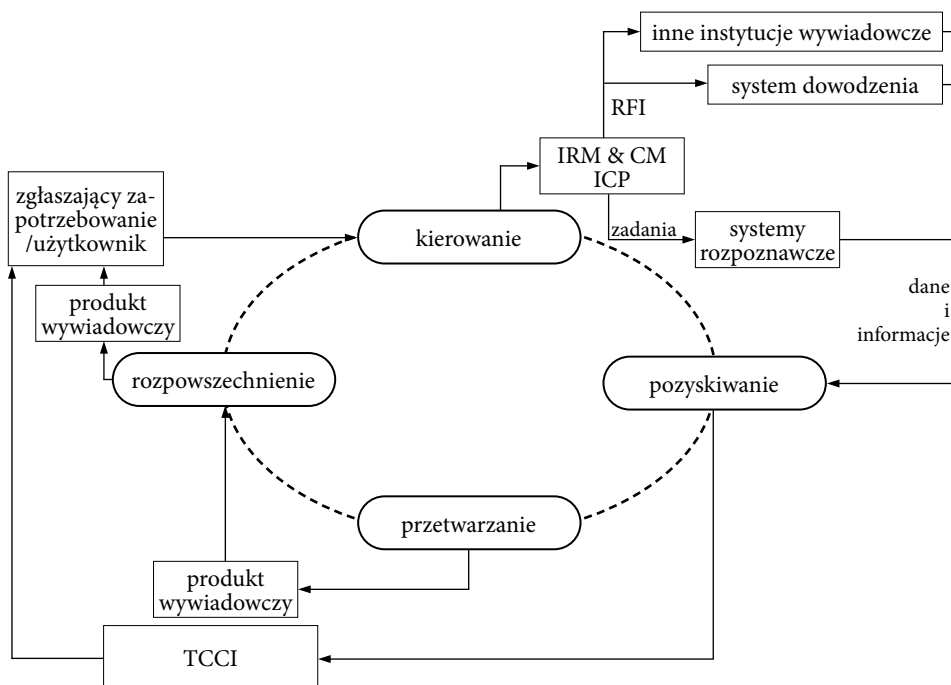
Oprócz badania liczby i jakości potwierdzeń skale wiarygodności informacji badają także logikę materiałów dostarczanych analitykom. Może pojawić się **błąd deterministycznej pułapki myślenia** (ang. *hindsight bias*), który polega na ocenianiu minionych wydarzeń jako bardziej możliwych niż były w rzeczywistości. To stwierdzenia typu: *Wiedziałem od razu, że tak będzie*. Ten rodzaj błędu powoduje, że analityk przecenia dokładność oraz logikę swoich osądów i ocen.

Przy stosowaniu skal pokrewnych do *Admiralty Grading Intelligence System* pomija się wiele elementów wynikających z kontekstu, w jakim pojawiła się informacja, oraz procesów, w których wyniku została ona pozyskana (w praktyce chodzi o dyscypliny działań wywiadowczych). Takie skale stosuje się najczęściej do oceny źródeł i materiałów pozyskanych przez wywiad osobowy (ang. *human intelligence*, HUMINT). W większości przypadków zaleca się opracowanie osobnych systemów oceny, przeznaczonych dla każdej z dyscyplin, z różnymi poziomami oceny i wskaźnikami.

²⁸ J. Kozłowski, *Teoria i praktyka działań analityczno-informacyjnych...*, s. 219.

Ewaluacja wywiadowczych czynników strukturalnych

W celu uzupełnienia przeglądu zagadnień związanych z problemami komunikacji oraz kryteriami stosowanymi w działaniach wywiadowczych warto dodać, że rola i miejsce procedur dotyczących oceny pewności źródeł i wiarygodności informacji mogą być odmienne w różnych instytucjach i państwach. W strukturach NATO procedury zostały umieszczone w cyklu wywiadowczym na etapie przetwarzania (rysunek 2). Wskazuje to wyraźnie na ważną rolę analityka w określaniu tego typu charakterystyk danych i informacji.



ICP (ang. *intelligence collection plan*) – procedura zbierania informacji ze wszystkich dostępnych źródeł w celu zaspokojenia potrzeb wywiadowczych i rozpoznawczych oraz przekształcenia ich w dokumenty dyrektywne, rozkazy i zapotrzebowania na informacje do właściwych struktur;
IRM & CM (ang. *intelligence requirements management and collection management*) – system zarządzania procesem zbierania oraz dystrybucji danych i informacji rozpoznawczych (wywiadowczych);
RFI (ang. *request for information*) – zapotrzebowanie na dane i informacje wywiadowcze;
TCCI (ang. *time critical components of information*) – dane (informacje) wymagające przekazania do odbiorców w ścisłym reżimie czasowym.

Rysunek 2. Cykl wywiadowczy (NATO).

Źródło: opracowanie własne na podstawie materiałów Europejskiej Agencji Obrony.

Z kolei brytyjska doktryna opisująca zagadnienia wywiadu – *Joint Doctrine Publication 2-00 (JDP 2-00). Understanding and Intelligence Support to Joint Operations (Fourth Edition)* – kładzie nacisk na współdziałanie w tym zakresie pracowników aparatu zdobywającego i analitycznego²⁹. Aparat zdobywający jest odpowiedzialny za przygotowanie wstępnych ocen, a analitycy dokonują końcowej ewaluacji źródła oraz danych i informacji.

Niezależnie od przyjęcia odpowiednich procesów i procedur każdy ze sposobów w znacznym stopniu wpływa na działanie struktur rozpoznawczych i instytucji wywiadowczych. Zwykle wprowadza się na tym etapie dodatkowe kryterium – przydatności. Chodzi o to, czy dane i informacje pochodzące z określonego źródła zostały wykorzystane do przygotowania materiałów informacyjnych. Wtedy jednak dużą rolę zaczyna odgrywać czynnik mocno w swoim charakterze subiektywny – to analityk decyduje, co, jak i kiedy wykorzystać.

Opisany stan rzeczy wskazuje, że istnieje wyraźny niedostatek mechanizmów w sytuacji, gdy pojawiają się nowe źródła, dane i informacje. Problem się potęguje, gdy w systemie zaistnieje wiele powiązanych ze sobą elementów. Stąd pilna potrzeba iteracyjnych mechanizmów ewaluacyjnych w cyklu wywiadowczym. Mogą one okazać się przydatne w odniesieniu zarówno do poszczególnych materiałów i elementów informacji, procesów wnioskowania, jak i do przygotowywania ocen oraz analiz.

Zanim zostanie podjęta próba szukania alternatywnych rozwiązań, warto dokonać wstępnej, ale krytycznej analizy w możliwie szerokim obszarze działań informacyjnych. Przede wszystkim należy wspomnieć, że wiele problemów w domenie informacyjnej jest skutkiem ogólnej sytuacji w strukturach rozpoznawczych i instytucjach wywiadowczych, zwłaszcza metod i sposobów zabezpieczania i wspierania czynności realizowanych przez analityków.

W działania struktur rozpoznawczych i instytucji wywiadowczych są także wpisane – ze względu na strukturę organizacyjną, względy bezpieczeństwa oraz realizowane procesy i procedury – swoisty subiektywizm analityczny i problemy z wiarygodnością danych i informacji oraz z pewnością źródeł. Dotyczy to zwłaszcza fazy przygotowywania i dystrybucji produktów informacyjnych.

Dlatego doktryny, dokumenty doktrynalne, uzupełniające i techniczne, jak też regulaminy i poradniki były opracowywane tak, aby w jak największym stopniu ograniczyć wpływ wyżej wymienionych czynników. To jednak nie do końca się udaje. Sam cel, którym jest maksymalne ograniczenie czynników subiektywnych

²⁹ *Joint Doctrine Publication 2-00. Understanding and Intelligence Support to Joint Operations (4th Edition)*, https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/1178940/JDP_2_00_Ed_4_web.pdf, s. 3–20 [dostęp: 30 VIII 2023].

w analizach wywiadowczych, jest obecnie nierealny. Główną przyczyną jest to, że tak wiele elementów w procesach informacyjnych w strukturach rozpoznawczych i instytucjach wywiadowczych zależy obecnie od wiedzy eksperckiej poszczególnych analityków oraz od realizowanych przez nich działań z wykorzystaniem różnych metod, technik i narzędzi analitycznych. Trudno analitykom polegać, ze względu na wagę opracowywanych i przedstawianych decydującym materiałom, tylko na ocenach statystycznych oraz różnego typu programach. Analityk musi sam stworzyć sobie model zjawiska, które bada, zdecydować o wykorzystaniu poszczególnych danych i informacji oraz samodzielnie dokonać ich analizy i oceny. Wszystkie elementy w analizach wywiadowczych są subiektywne ze swej natury. Niełatwo więc wysnuć bezpośredni wniosek co do rzeczywistej możliwości ograniczenia wpływu czynników osobowościowych na procesy informacyjne.

Próba diagnozy

To, co można zrobić, to poddać wewnętrzne procesy i procedury w strukturach rozpoznawczych i instytucjach wywiadowczych rzeczywistej analizie naukowej i ocenie, badaniom i testom, swoistemu audytowi działań wywiadowczych. Może to zostać zrealizowane przez ekspertów i badaczy z obszaru studiów wywiadowczych w ścisłej współpracy z pracownikami służb. Chodzi bowiem nie tylko o poprawę obecnego stanu rzeczy, lecz także o szukanie czynników, które rzeczywiście umożliwią stałe podwyższanie poziomu jakości, terminowości i wiarygodności produktów informacyjnych.

Trzeba w tym miejscu wspomnieć o wciąż niewystarczającym zakresie wykorzystania osiągnięć nauk społecznych, humanistycznych i podstawowych, jak również o możliwości korzystania z oprogramowania specjalizowanego do wsparcia procesów analitycznych i obliczeń statystycznych na poziomie zarówno strategiczno-operacyjnym, jak i taktycznym. Odnosi się to także do takich elementów, jak wykorzystywanie strukturyzowanych technik analitycznych, procesów szkolenia i przygotowywania analityków, nowoczesnych metod do numerycznego opisu prawdopodobieństw w odniesieniu do poszczególnych zdarzeń, a nawet do samej koncepcji cyklu wywiadowczego.

Na obecnym etapie należy możliwie jak najszerzej posługiwać się osiągnięciami naukowymi oraz opracować w trybie pilnym i wdrożyć wytyczne dla procesów informacyjnych w celu ich lepszego ustrukturyzowania oraz szybkiego zwiększenia ich efektywności.

Poszukiwanie alternatywnych rozwiązań

Struktury rozpoznawcze i instytucje wywiadowcze starały się opracować obiektywne metody, techniki i narzędzia oceny wiarygodności danych i informacji. Jednak bez rzeczywistych badań jakiegokolwiek wysiłki podejmowane w celu określenia najważniejszych wyznaczników, które mogłyby okazać się przydatne w codziennej pracy tego typu struktur organizacyjnych, mogą skutkować wprowadzeniem do procesów dodatkowych elementów o wciąż subiektywnym charakterze. To z pewnością nie podwyższy poziomu jakości ewaluacji pewności źródeł oraz wiarygodności danych i informacji.

W tego typu przedsięwzięciach należy przyjąć pewną hierarchię czynników obecnych w badanych procesach, ocenić relacje i związki między nimi oraz wpływ obu klas na możliwość zaspokojenia wymagań informacyjnych odbiorcy. Na przykład można, a czasami nawet należy, przykładać mniejszą wagę do dążenia do potwierdzenia informacji, a większą – do badania zależności czasowych, zwłaszcza gdy działania ukierunkowane na potwierdzenie pewności i wiarygodności mogą wprowadzać do systemu opóźnienia, które są nieakceptowalne z punktu widzenia procesów decyzyjnych. Niektóre czynniki (przekonania, motywacje) mogą okazać się zupełnie nieistotne, a inne – np. możliwości techniczne systemów rozpoznawczych – zasadnicze dla jakości działań wywiadowczych.

Należy przy tym pamiętać, że występują ogromne różnice między poszczególnymi systemami rozpoznawczymi. To, co sprawdza się w rozpoznaniu obrazowym (ang. *imagery intelligence*, IMINT), nie jest przydatne w ocenie źródeł osobowych.

Z badań i analizy literatury wynika także, że procesy wywiadowcze różnią się istotnie od innych działań podejmowanych w wymiarze informacyjnym. Nadto o wiele większa jest w tym przypadku możliwość popełnienia błędu, gdyż:

- analityk porusza się w obszarach, którymi interesuje się niewielu badaczy lub które, ze względu na stopień skomplikowania, nie były jeszcze należycie eksplorowane;
- analityk rozpatruje głównie to, co może się zdarzyć, a nie to, co już jest znane i zbadane;
- analityk nie może zaniechać zadania tylko dlatego, że nie ma wystarczającej liczby danych;
- analityk musi stale brać pod uwagę możliwość dezinformacji;
- wpływ analiz na działania państwa może być bezpośredni, dlatego źle przygotowana ocena czy analiza może mieć dalekosiężne skutki³⁰.

³⁰ J. Kozłowski, *Teoria i praktyka działań analityczno-informacyjnych...*, s. 299.

Ze wskazanych względów trudno będzie wprowadzić do codziennej praktyki jakikolwiek powszechny system oceny pewności źródeł oraz wiarygodności danych i informacji. Każdy pracownik struktur rozpoznawczych i instytucji wywiadowczych będzie próbował budować i testować własne rozwiązania. Dlatego zamiast zmierzać do tworzenia systemów, które mają objąć wszystkie obszary działania, lepiej dążyć do wykorzystywania przez wszystkich podobnej metodologii do oceny pozyskanych materiałów, jak również do stosowania w produktach informacyjnych podobnych norm i standardów.

Admiralty Grading Intelligence System opiera się na założeniu, że konieczna jest niezależna ocena takich czynników, jak pewność źródła oraz wiarygodność danych i informacji. Można się z takim stanowiskiem spierać, a nawet je podważać, jako że poziomy definiowane w tym systemie w założeniu stanowią jedynie duże przybliżenie. Przy tym, ze względu na istotne braki w elementach związanych bezpośrednio z oceną wiarygodności danych i informacji, pracownicy struktur rozpoznawczych i instytucji wywiadowczych w znacznej części, zgodnie również z badaniami i opiniami autora artykułu, wybierają drogę na skróty i opierają swoje decyzje tylko na ewaluacji pewności źródła, gdyż uważają, że pewne źródła zwykle dostarczają wiarygodnych danych i informacji³¹.

Każdy użytkownik wołałby mieć do czynienia tylko z jednym wskaźnikiem zamiast dwóch, aby móc jednoznacznie decydować, czy uwzględnić pozyskane dane i informacje na kolejnych etapach przetwarzania informacji oraz analizy i przygotowywania produktu informacyjnego. Badania w tym zakresie zostały podjęte już w 1975 r. Ich wyniki wskazały wtedy, że dokładność ocen i analiz przygotowywanych przez analityków na podstawie osobnych wskaźników dla pewności źródeł oraz wiarygodności danych i informacji była mniejsza niż wtedy, gdy takie materiały bazowały na jednym indykatorze³².

Ta cezura nadal stanowi punkt wyjścia do badań i poszukiwań nowych rozwiązań. Od lat 80. XX w. trwa rewolucja informacyjna, która wymusza powstawanie nowych metod, technik i narzędzi analitycznych. Jakikolwiek nowy wysiłek w tym zakresie stwarza jednak również nowe problemy. Brak jest mechanizmów służących do porównywania wielu elementów o różnej jakości, a jest to sytuacja, z którą analitycy spotykają się stosunkowo często.

³¹ R.S. Nickerson, C.E. Feehrer, *Decision Making and Training: A Review of Theoretical and Empirical Studies of Decision Making and Their Implications for the Training of Decision Makers*, Cambridge 1975, s. 49.

³² M.G. Samet, *Quantitative Interpretation of Two Qualitative Scales Used to Rate Military Intelligence*, „Human Factors” 1975, t. 17, nr 2, s. 192–202.

Można zastanowić się nad różnymi rozwiązaniami. Na przykład przyjęć dla wiarygodności informacji skalę dwuelementową – informacja jest albo potwierdzona, albo uznana za niewłaściwą, błędną. W odniesieniu do pewności źródeł – od poziomu niskiego (źródło dostarcza niewiele wiarygodnych danych lub informacji albo nie dostarcza ich wcale) do poziomu wysokiego (źródło zawsze dostarcza sprawdzonych i pewnych informacji). Ale nawet po takim uproszczeniu konieczne jest wypracowanie sposobu przygotowania wskaźnika lub wskaźników, które jednoznacznie opisywałyby jakość i dokładność informacji (ang. *information accuracy*), głównie po to, aby można było ten sposób efektywnie wykorzystywać w teleinformatycznych systemach wsparcia działań analitycznych.

Z wymienionych powyżej powodów jednym z rozwiązań możliwych do implementacji, zgodnie z wnioskami z wywiadów eksperckich przeprowadzonych przez autora artykułu³³ i jego doświadczeniem zawodowym, może być wprowadzenie – zamiast obecnego dwuskładnikowego sposobu oceny – jednolitego wskaźnika, który będzie opisywać dokładność informacji (tabela 4).

Tabela 4. Terminy Shermana Kenta do wykorzystania w analizach wywiadowczych (prawdopodobieństwa wystąpienia zdarzenia).

Prawdopodobieństwo (100%)		
93%	± 6%	zdarzenie prawie pewne
75%	± 12%	zdarzenie prawdopodobne
50%	± 10%	równe szanse wystąpienia zdarzenia
30%	± 10%	zdarzenie prawdopodobnie nie wystąpi
7%	± 5%	zdarzenie prawie na pewno nie wystąpi
0% prawdopodobieństwa		

Źródło: R.F. Kesselman, *Verbal Probability Expressions in National Intelligence Estimates: A Comprehensive Analysis of Trends from the Fifties through Post 9/11*, Eric 2008, s. 22.

Obecnie eksperci i pracownicy struktur rozpoznawczych i instytucji wywiadowczych wskazują, że odbiorcy preferują oceny w postaci numerycznej. W ten sposób stwarza się wrażenie precyzyjności i jednoznaczności, które czasami może być zwodnicze, a nie taka była intencja analityków i ich przełożonych. Poza tym ludzki umysł nie jest przyzwyczajony do myślenia w kategoriach ściśle numerycznych, zwłaszcza gdy chodzi o prawdopodobieństwo. Taka niezamierzona precyzja

³³ Wywiady eksperckie przeprowadzone metodą delficką w 2016 r. oraz od lipca do grudnia 2022 r. z wybraną grupą fokusową (wywiad niestandardyzowany). Badania niepublikowane, dodatkowe informacje są dostępne u autora artykułu.

może przeczyć zdrowej intuicji, a nawet nabytemu doświadczeniu i zebranej wiedzy. Stąd też pojawiły się próby tworzenia jednolitego nazewnictwa do wykorzystania w działaniach o charakterze analitycznym³⁴.

Badania prowadzone przez autora artykułu pokazują, że analitycy mogą jednak w wielu przypadkach z powodzeniem stosować oceny numeryczne. Część odbiorców popiera takie stanowisko³⁵. Ich zdaniem brak precyzji stanowiący immanentną cechą obecnie wykorzystywanego systemu to nadmierne i niepotrzebne ustępstwo analityków na rzecz obowiązujących norm i standardów. Część badaczy uważa, że warto dalej rozwijać i wdrażać do codziennej praktyki procedury tworzenia postaci numerycznych ocen. Można też systematycznie szkolić analityków w nowych sposobach podawania elementów związanych z pewnością źródeł, wiarygodnością danych i informacji czy z dokładnością informacji.

Wykorzystywanie w produktach informacyjnych wartości liczbowych podwyższy również jakość działań informacyjnych realizowanych w środowiskach – bilateralnym, koalicyjnym, sojuszniczym przez likwidację bariery językowej i problemów semantycznych. Innym zyskiem z implementacji takiego sposobu działania instytucji wywiadowczych i struktur rozpoznawczych będzie to, że wykorzystywanie takiego wskaźnika jak dokładność informacji może być obiektywnym indykatorem jakości pracy analityków. Można np. porównywać wypracowane oceny z rzeczywistą sytuacją. Nie będzie to sprawdzać się w skali mikro, ale przy odpowiednio dużej próbie jakość ocen będzie o wiele wyższa.

Wymagać to będzie powstania elementu do oceny pracy komórek analitycznych odpowiedzialnych za procesy, procedury i wskazanie wartości bazowych poszczególnych czynników. Wyrażanie dokładności informacji w sposób ilościowy pozwoli także na szerokie zastosowanie sieci Bayesa (ang. *Bayesian networks*) do badania relacji między poszczególnymi elementami znaczeniowymi.

Wielowymiarowe rozkłady prawdopodobieństwa są efektywnie reprezentowane przez sieci bayesowskie. Sieć Bayesa to acykliczny graf skierowany. Węzły grafu reprezentują zmienne losowe, łuki reprezentują zależności, węzły mają stowarzyszone z nimi tablice prawdopodobieństw warunkowych, a zmienne reprezentowane przez węzły przyjmują wartości dyskretne – skierowane krawędzie opisują związki informacyjne między zmiennymi. Gdy pojawiają się nowe elementy, sieć Bayesa jest uaktualniana w spójny i precyzyjny sposób. Takie podejście może zredukować błędy systematyczne w strukturach informacyjnych. Chodzi głównie o te składowe błędy, które przy wielu pomiarach tej samej wartości pewnej wielkości, wykonywanych w warunkach praktycznie niezmiennych, pozostają stałe, zarówno co do wartości

³⁴ J. Kozłowski, *Teoria i praktyka działań analityczno-informacyjnych...*, s. 215.

³⁵ Wywiady eksperckie przeprowadzone przez autora artykułu od lipca do grudnia 2022 r.

bezwzględnej, jak i znaku, lub zmieniają się według określonego prawa wraz ze zmianą warunków odniesienia³⁶. O ile sieci bayesowskie mogą pomóc analitykom w eksplorowaniu nowych obszarów oraz obniżeniu poziomu błędów i wpływu uprzedzeń poznawczych, o tyle stałe i mechaniczne wykorzystywanie takich metod może powodować problemy w pracy analitycznej, ze względu na naturę tego typu sieci czy trudności z ustaleniem parametrów wejściowych dla przygotowywanych procesów i procedur. Dlatego potrzebny jest wysoki poziom wiedzy a priori.

Może pojawić się spora liczba antagonistów, którzy będą podkreślać, że przesadny nacisk na rygory analityczne mógłby doprowadzić do nadmiernego zaufania odbiorców do produktów informacyjnych. W takiej sytuacji może pojawić się tendencja do podejmowania niepotrzebnego ryzyka. Badania podają takie twierdzenia w wątpliwość³⁷. Wskazują nawet, że odbiorcy podchodzą do ocen wyrażanych w postaci ilościowej bardzo ostrożnie, a nawet domagają się dodatkowych danych i informacji. Kwantyfikacja prawdopodobieństwa dokładności informacji ograniczy dodatkowo możliwości utylitarne wykorzystywania czasami niejasnych czy wieloznacznych twierdzeń analityków.

Problemy związane z zarzutami dotyczącymi precyzji ocen analitycznych można minimalizować przez właściwe szkolenia odbiorców i należyty system kształcenia analityków. Przy tym obie strony procesów informacyjnych muszą zdawać sobie sprawę z tego, że wartości podawanych prawdopodobieństw odnoszą się zawsze do przekonań i poglądów. Nie wskazują one w żaden sposób na elementy metodologiczne procesów informacyjnych.

Dlatego do materiałów przesyłanych do odbiorców powinno się zawsze dołączać odpowiednie wyjaśnienia, np. w postaci przedziałów prawdopodobieństw. Można informować odbiorców, że dokładność komunikatu wynosi przykładowo 70% z 95-procentowym prawdopodobieństwem, że poziom dokładności zawiera się w przedziale 55–85%. Należy to wtedy interpretować w ten sposób, że analityk jest na 95% pewien, że dokładność może przyjmować wartości z podanego przedziału, a jego ocena, przyjęta na podstawie doświadczenia i posiadanej wiedzy, wynosi 70%. Taki sposób raportowania odbiorców może pomóc w odparciu zarzutów co do nadmiernej wiary w liczby, procesy i procedury. Podawanie takiego przedziału jest także dodatkową informacją dla odbiorcy, i to na poziomie meta.

³⁶ A. Król, *Sieci bayesowskie jako narzędzie wspomagające proces podejmowania decyzji*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej” 2014, z. 71, s. 209–219.

³⁷ J.A. Friedman, J.S. Lerner, R. Zeckhauser, *Behavioral Consequences of Probabilistic Precision: Experimental Evidence from National Security Professionals*, „International Organization” 2017, t. 71, nr 4, s. 807.

Przedstawiony probabilistyczny sposób oceny danych i informacji, odpowiednie procesy i procedury powinny być rozwijane równoległe ze zmianami systemu kształcenia analityków i edukacji odbiorców produktów informacyjnych. Takie działania są niezbędne także ze względu na to, że wiele osób nie stosuje się do logiki systemu i mocno trwa przy nabytych wcześniej przekonaniach.

Jak już próbowano udowodnić, miejsce i rola procedur oceny pewności źródeł oraz wiarygodności danych i informacji zmienia się w zależności od procesów realizowanych w organizacji. Ma to oczywiście i bezpośrednie implikacje zarówno dla poziomu przygotowanych ocen, jak i dla ostatecznego kształtu produktów informacyjnych. Niektóre procesy i metody promują daleko idącą współpracę w tym zakresie między przedstawicielami aparatu zdobywającego a analitykami (vide przypadek dokumentu *JDP 2-00*).

W domenie publicznej nie można odnaleźć wytycznych i wskazówek odnoszących się do tego, w jaki sposób dokonywać wyliczeń ostatecznych wartości ocen pewności źródeł oraz wiarygodności danych i informacji dokonywanych przez poszczególne jednostki organizacyjne struktur rozpoznawczych i instytucji wywiadowczych. Ten problem zasługuje na podjęcie systematycznych prac badawczych, realizowanych przez ośrodki akademickie we współpracy ze strukturami rozpoznawczymi i instytucjami wywiadowczymi. Może okazać się to bardzo użyteczne, ponieważ pozwoli na zapoznanie aktualnych i przyszłych odbiorców ze sposobami dokonywania ocen. To z kolei może doprowadzić do sytuacji, w których będą oni chętnie korzystać z produktów analityczno-informacyjnych oraz w większym stopniu angażować się w bezpośrednią współpracę ze strukturami informacyjnymi. Dodatkowo wyniki takich prac będą mogły zostać wykorzystane nie tylko w obszarze bezpieczeństwa narodowego, lecz także w sektorze finansów i ubezpieczeń.

Jednym z rozwiązań możliwych do implementacji jest zebranie na każdym etapie cyklu wywiadowczego wszystkich ocen dotyczących dokładności danych i informacji, z każdej z jednostek organizacyjnych, a następnie dokonanie ich agregacji. W ten sposób pracownik aparatu zdobywającego przeprowadza wstępną ocenę oraz podaje poziom prawdopodobieństwa. Do tego powinien on dołączyć krótki opis przyczyn i motywów, które nim kierowały przy generowaniu takiej oceny. Te same czynności powinien przeprowadzić analityk.

Dopiero wtedy można obliczyć średnią w trybie i formacie, które przyjęto w organizacji. Taki sposób postępowania może przyczynić się do redukcji niespójności i niepewności wynikających z różnych sposobów działania i określenia najważniejszych wartości na poszczególnych etapach cyklu wywiadowczego. Umożliwia on także stałe aktualizowanie ocen, gdy pojawiają się nowe dane i informacje. Sprawdza się to przede wszystkim podczas opracowywania prognoz. Przydatne okazuje się zwłaszcza przygotowywanie uzasadnień podawanych przez uczestników procesu.

Ich forma pisemna zachęca, a nawet zmusza, pracowników struktur rozpoznawczych i instytucji wywiadowczych do dokładnego badania poszczególnych materiałów.

Ten trend jest obecnie wzmacniany przez sugestią niejednokrotnie wyrażaną przez odbiorców produktów informacyjnych, aby możliwie w jak największej liczbie przypadków właśnie takie uzasadnienia przygotowywać i przedstawiać. Przy tym, gdy ocena jest lub może okazać się nieprawidłowa, zawsze można zrekonstruować kolejność i treść działań realizowanych w wymiarze cyklu wywiadowczego i sprawdzić, w którym miejscu zostały popełnione błędy w rozumowaniu i wnioskowaniu przez poszczególnych uczestników procesów informacyjnych. Ze względu na stosunkowo duże skomplikowanie procedur taki tryb postępowania powinien być zarezerwowany dla elementów, co do których trudno uczestnikom działań informacyjnych uzgodnić wartości ocen, lub tych, które są wykorzystywane w szczególnie ważnych projektach analitycznych, krytycznych dla bezpieczeństwa państwa.

Formalizacja tego typu sposobów współpracy w zakresie wypracowywania ocen pewności źródeł oraz wiarygodności danych i informacji może przyczynić się do ukierunkowania sposobów realizacji poszczególnych trybów wnioskowań oraz szerszego wykorzystania wiedzy dostępnej w organizacji. Powinno to także polepszyć komunikację między aparatem zdobywającym i pionem analitycznym.

Taki hybrydowy w swoim charakterze model prowadzenia ocen pewności źródeł oraz wiarygodności danych i informacji indywidualizuje odpowiedzialność proceduralną i merytoryczną poszczególnych pracowników struktur rozpoznawczych i instytucji wywiadowczych. Dodatkowo strukturyzuje procesy analityczne. Opisanemu sposobowi działania można zarzucić dążenie do przerzucenia odpowiedzialności za dokumenty na jak największą liczbę pracowników i jej rozmycie. Dlatego konieczne będzie wypracowanie w organizacji szerokiego konsensusu co do trybu i sposobu prowadzenia procesów i procedur ewaluacji.

Nowe kierunki badań i działań wdrożeniowych

W obecnie przygotowywanych metodach ocen pewności źródeł oraz wiarygodności danych i informacji głównym elementem metodologii są wskaźniki odnoszące się do potwierdzenia informacji. Do takich celów może być wykorzystywana np. triangulacja. Można ją stosować przede wszystkim do określania, na ile unikalne i przydatne są pozyskane dane i informacje. Aby ocenić, czy powoduje ona, że analityk musi spojrzeć na problem z nowej perspektywy, są potrzebne dodatkowo działania typowo analityczne – nie tylko określanie pewności i wiarygodności poszczególnych elementów. Trzeba zatem stale poświęcać uwagę kwestiom dokładności informacji i to na każdym etapie cyklu wywiadowczego.

Analizując obecny stan rzeczy w zakresie ocen pewności źródeł oraz wiarygodności danych i informacji, można wskazać wiele ograniczeń, które wpływają na jakość ocen i analiz wywiadowczych. Ponadto, biorąc pod uwagę wielorakość działań wywiadowczych oraz złożone interakcje między determinantami elementów informacyjnych, trudno opracować, a tym bardziej wdrożyć, ogólną metodę oceny pewności źródeł oraz wiarygodności danych i informacji. Można jednak podejmować próby przeniesienia doświadczeń z dziedziny ubezpieczeń oraz teorii i praktyki aktuarialnej do praktyki działań wywiadowczych. Warto przynajmniej zbadać, per analogiam, takie możliwości – np. przydatność teorii oraz aparatu matematycznego teorii zaufania (ang. *credibility theory*) i teorii wiarygodności źródeł (ang. *source credibility theory*). Teoria zaufania jest jedną z ważnych koncepcji wykorzystywanych w ubezpieczeniach. Jej teoretyczne fundamenty powstały w latach 60. XX w. wraz z pojawieniem się wielu współczesnych teorii statystycznych. Stanowi ona obecnie podstawę skutecznej i ekonomicznie uzasadnionej praktyki firm ubezpieczeniowych, a także rozwoju nauk aktuarialnych. Warto również pokusić się o rozwinięcie teorii zaufania ograniczonej fluktuacji (ang. *limited fluctuation credibility theory*) czy teorii zaufania największej dokładności (ang. *the greatest accuracy credibility theory*)³⁸. Wstępne propozycje autor artykułu zawarł w monografii z 2016 r.³⁹ Trzeba jednak pamiętać, że zakres stosowania w praktyce teorii ograniczonej fluktuacji, której podstawą są centralne twierdzenia graniczne rachunku prawdopodobieństwa, jest ograniczony. Natomiast szeroko jest wykorzystywana druga z nich. Jej podstawą jest bayesowska analiza statystyczna z kwadratową funkcją straty przy rozkładzie a priori i warunkowych rozkładach zmiennych losowych. Wykorzystuje się także rodziny rozkładów a priori sprzężonych z wykładniczą rodziną rozkładów warunkowych i nowoczesną statystyką bayesowską. Duży potencjał prezentują praktyczny model Bühlmanna, obecnie rozwinięty do modelu Bühlmanna-Strauba, także z poszerzeniem Hachemeistera, oraz hierarchiczny model Jewella⁴⁰.

Aby zwiększać już teraz możliwości opracowania i raportowania coraz bardziej dokładnych ocen pewności źródeł oraz wiarygodności danych i informacji, można, a nawet należy, podjąć wiele działań w tym zakresie. Po pierwsze, trzeba dążyć do systematycznego przekazywania współpracownikom i odbiorcom wartości takiego wskaźnika jak dokładność informacji. Można to czynić, prezentując subiektywne

³⁸ H. Jasiulewicz, *Teoria zaufania. Modele aktuarialne*, Wrocław 2005; H. Bühlmann, *Mathematical Methods in Risk Theory*, New York 1970; W.S. Jewell, *Credible Means are Exact Bayesian for Simple Exponential Families*, „ASTIN Bulletin. The Journal of the International Actuarial Association” 1974, s. 336–341.

³⁹ J. Kozłowski, *Teoria i praktyka działań analityczno-informacyjnych...*, s. 119–128.

⁴⁰ Tamże, s. 137–149.

oceny prawdopodobieństwa w postaci ilościowej, uzupełniane o wskazanie przedziałów prawdopodobieństw. Taka postać oceny jest preferowana przez odbiorców. Po drugie, należy sformalizować procedury współpracy i opracować niezbędne oprogramowanie w tym zakresie dla osób z aparatów zdobywającego i analitycznego. Po trzecie, badanie i ewaluacja stopnia nadmiarowości informacji, jej kompletności i poziomu diagnostyczności także powinny stać się częścią działań analitycznych. Po czwarte, pracownikom aparatów zdobywającego i analitycznego należy zapewnić w miarę pełną wiedzę na temat istniejących ograniczeń w zakresie ocen pewności źródeł oraz wiarygodności danych i informacji oraz wspólnie poszukiwać sposobów rozwiązywania powstających problemów. Te poszukiwania nie powinny skupiać się na metodach uniwersalnych, ale na pragmatycznym podejściu do każdego elementu, aby zajmować się nim na tyle, na ile potencjalnie ważne są element znaczeniowy lub informacja. Te najistotniejsze będą wymagać dodatkowego wysiłku, także zespołowego, aby wskazać poziom prawdopodobieństwa i przedziały prawdopodobieństwa oraz przygotować pisemne uzasadnienie przyjętego stanowiska.

Bibliografia

- ATP 2-91.8 Techniques for Document and Media Exploitation* (data publikacji: 5 V 2015 r.).
- Balance of Power. Theory and Practice in the 21st Century*, T.V. Paul, J.J. Wirtz, M. Fortman (red.), Stanford University Press 2004.
- Breakspear A., *A New Definition of Intelligence*, „Intelligence and National Security” 2013, t. 28, nr 5, s. 678–693. <https://doi.org/10.1080/02684527.2012.699285>.
- Bühlmann H., *Mathematical Methods in Risk Theory*, New York 1970.
- Capet P., d'Allones R., *Information Evaluation in the Military Domain: Doctrines, Practices and Shortcomings*, w: *Information Evaluation*, P. Capet, T. Delavallade (red.), New York 2014.
- Complex Deterrence: Strategy in the Global Age*, T.V. Paul, P.M. Morgan, J.J. Wirtz (red.), University of Chicago Press 2009.
- Friedman J.A., Lerner J.S., Zeckhauser R., *Behavioral Consequences of Probabilistic Precision: Experimental Evidence from National Security Professionals*, „International Organization” 2017, t. 71, nr 4, s. 803–826.
- Gill P., *Explaining Intelligence Failure: Rethinking the Recent Terrorist Attacks in Europe*; „International Journal of Intelligence and CounterIntelligence” 2020, t. 33, nr 1, s. 43–67. <https://doi.org/10.1080/08850607.2019.1663702>.

Gill P., *Intelligence, Terrorism and the State*, w: *State, Power, Crime*, R. Coleman i in. (red.), 2009.

Gill P., *Intelligence, Threat, Risk and the Challenge of Oversight*, Routledge 2008.

Gill P., *Policing in Ignorance?*, „Criminal Justice Matters” 2004, t. 58, nr 1, s. 14–15. <https://doi.org/10.1080/09627250408553236>.

Gill P., *Security Intelligence and Human Rights. Illuminating the ‘Heart of Darkness’?*, „Intelligence and National Security” 2009, t. 24, nr 1, s. 78–102. <https://doi.org/10.1080/02684520902756929>.

Gill P., *Theories of intelligence*, w: *The Oxford Handbook of National Security Intelligence*, L.K. Johnson (red.), Oxford 2010, s. 43–58. <https://doi.org/10.1093/oxfordhb/9780195375886.003.0003>.

Gill P., *Thinking about Intelligence Within, Without, and Beyond the State*, „All Azimuth: A Journal of Foreign Policy and Peace” 2014, t. 3, nr 2, s. 5–20. <https://doi.org/10.20991/allazimuth.167324>.

Gill P., *Twenty years on: Intelligence and Security Committee and investigating torture in the ‘war on terror’*, „Intelligence and National Security” 2023, t. 38, nr 5, s. 799–815. <https://doi.org/10.1080/02684527.2023.2178606>.

Gill P., Phythian M., *Intelligence in an insecure world*, Cambridge 2012.

Herman M., *Potęga wywiadu*, Warszawa 2002.

Hilbert M., *Toward a Synthesis of Cognitive Biases: How Noisy Information Processing can Bias Human Decision Making*, „Psychological Bulletin” 2012, t. 138, nr 2, s. 211–237.

Hornowska E. i in., *Paradoksalny efekt triangulacji?*, „Edukacja” 2012, nr 4, s. 72–83.

Intelligence Theory. Key Questions and Debates, P. Gill, S. Marrin, M. Phythian (red.), New York 2009.

Irwin D., Mandel D.R., *Improving information evaluation for intelligence production*, „Intelligence and National Security” 2019, t. 34, nr 4, s. 503–525.

Jasiulewicz H., *Teoria zaufania. Modele aktuarialne*, Wrocław 2005.

Jewell W.S., *Credible Means are Exact Bayesian for Simple Exponential Families*, „ASTIN Bulletin. The Journal of the International Actuarial Association” 1974, t. 8, nr 1, s. 77–90.

Johnson L.K., Wirtz J.J., *Intelligence: The Secret World of Spies: An Anthology*, Oxford University Press 2018.

Johnson L.K., Wirtz J.J., *Strategic Intelligence: Windows into a Secret World: An Anthology*, Roxbury 2004.

Kent S., *Strategic Intelligence for American World Policy*, Princeton 1949.

Kesselman R.F., *Verbal Probability Expressions in National Intelligence Estimates: A Comprehensive Analysis of Trends from the Fifties through Post 9/11*, Erie 2008.

Kozłowski J., *Teoria i praktyka działań analityczno-informacyjnych*, Warszawa 2016.

Król A., *Sieci bayesowskie jako narzędzie wspomagające proces podejmowania decyzji*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej” 2014, z. 71, s. 209–219.

Marrin S., *Analytic objectivity and science: evaluating the US Intelligence Community's approach to applied epistemology*, „Intelligence and National Security” 2020, t. 35, nr 3. <https://doi.org/10.1080/02684527.2019.1710806>.

Marrin S., *Evaluating CIA's Analytic Performance: Reflections of a Former Analyst*, „Orbis” 2013, t. 57, nr 2, s. 325–339.

Marrin S., *Evaluating intelligence theories: Current state of play*, „Intelligence and National Security” 2018, t. 33, nr 4, s. 479–490. <https://doi.org/10.1080/02684527.2018.1452567>.

Marrin S., *Improving Intelligence Studies as an Academic Discipline*, „Intelligence and National Security” 2016, t. 31, nr 2, s. 266–279. <https://doi.org/10.1080/02684527.2014.952932>.

Marrin S., *Rethinking Analytic Politicization*, „Intelligence and National Security” 2013, t. 28, nr 1, s. 32–54. <https://doi.org/10.1080/02684527.2012.749064>.

Marrin S., *Revisiting Intelligence and Policy: Problems with Politicization and Receptivity*, Routledge 2015.

Marrin S., *Understanding and improving intelligence analysis by learning from other disciplines*, „Intelligence and National Security” 2017, t. 32, nr 5, s. 539–547. <https://doi.org/10.1080/02684527.2017.1310913>.

Marrin S., *Why strategic intelligence analysis has limited influence on American foreign policy*, „Intelligence and National Security” 2017, t. 32, nr 6, s. 725–742. <https://doi.org/10.1080/02684527.2016.1275139>.

Minkina M., *Sztuka wywiadu w państwie współczesnym*, Warszawa 2014.

Nickerson R.S., Fehrer C.E., *Decision Making and Training: A Review of Theoretical and Empirical Studies of Decision Making and Their Implications for the Training of Decision Makers*, Cambridge 1975.

Planning the Unthinkable. How New Powers Will Use Nuclear, Biological, and Chemical Weapons, P.R. Lavoy, S.D. Sagan, J.J. Wirtz (red.), Cornell University Press 2000.

Reed W., Collins L., *Plunging Point: Intelligence Failures, Cover-ups and Consequences*, London 2005.

Samet M.G., *Subjective Interpretation of Reliability and Accuracy Scales for Evaluating Military Intelligence*, Arlington 1975.

Samet M.G., *Quantitative Interpretation of Two Qualitative Scales Used to Rate Military Intelligence*, „Human Factors” 1975, t. 17, nr 2, s. 192–202. <https://doi.org/10.1177/001872087501700210>.

Science and Technology Organization, *Assessment and Communication of Uncertainty in Intelligence to Support Decision-Making, STO-TR-SAS-114 (08.02.2019)*.

Shulsky A.N., Schmitt G.J., *Silent Warfare: Understanding the World of Intelligence*, Washington 2002.

Strategic Denial and Deception: The Twenty-First Century Challenge, R. Godson, J.J. Wirtz (red.), Routledge 2017.

Tversky A., Kahneman D., *Judgment under Uncertainty: Heuristics and Biases*, „Science. New Series” 1974, t. 185, nr 4157, s. 1124–1131. <https://doi.org/10.1126/science.185.4157.1124>.

Virine L., Turner M., *Project Decisions: The Art and Science*, Vienna 2007.

Warner M., *Wanted: A definition of intelligence*, „Studies in Intelligence” 2002, t. 46, nr 3, s. 15–22.

Wheaton K.J., Beerbower M.T., *Towards a new definition of intelligence*, „Stanford Law and Policy Review” 2006, t. 17, nr 2, s. 319–330.

Wilson T.D. i in., *A New Look at Anchoring Effects: Basic Anchoring and its Antecedents*, „Journal of Experimental Psychology” 1996, t. 125, nr 4, s. 387–402.

Wirtz J.J., *The Tet Offensive. Intelligence Failure in War*, Cornell University Press 1991.

Źródła internetowe

Ekström M.A., Björnsson H.C., *A rating system for AEC e-bidding that accounts for rater credibility*, Digital Library, <https://itc.scix.net/paper/ecce-2001-6> [dostęp: 17 III 2023].

Joint Doctrine Publication 2-00. Understanding and Intelligence Support to Joint Operations (4th Edition), https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/1178940/JDP_2_00_Ed_4_web.pdf [dostęp: 30 VIII 2023].

NATO – STANAG 2511 *Intelligence Reports*, <https://standards.globalspec.com/std/720819/stanag-2511> [dostęp: 17 III 2023].

NATO – AJP-2.1 *Intelligence Procedures*, <https://standards.globalspec.com/std/108985/ajp-2-1> [dostęp: 17 III 2023].

Płk dr Józef Kozłowski

Dyrektor Instytutu Historii Wojskowej Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie. Absolwent Wojskowej Akademii Technicznej, doktor w dziedzinie nauk społecznych w specjalności: zarządzanie w środowisku informacyjnym. Ukończył liczne krajowe i zagraniczne kursy i szkolenia specjalistyczne dotyczące działań analitycznych oraz zarządzania informacją i wiedzą. Służbę wojskową pełnił na różnych stanowiskach dowódczych i sztabowych oraz w instytucjach Ministerstwa Obrony Narodowej. Uczestniczył m.in. w operacjach poza granicami kraju – UNTAG w Namibii w latach 1989–1990, UNTAC w Kambodży w latach 1992–1993 oraz w Iraku w 2003 r. Pracował także jako ekspert narodowy w Unii Europejskiej (European Union Military Staff, EUMS). Jego zainteresowania badawczo-naukowe koncentrują się na historii, teorii i praktyce działania służb specjalnych oraz zarządzaniu wiedzą i informacją w tego typu organizacjach.

Kontakt: joz.kozlowski@ron.mil.pl